

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie protestu Z. G.

z udziałem Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego przeciwko ważności wyborów prezydenckich,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lipca 2010 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

Uzasadnienie

Z. G., jako uprawniony wyborca, wniósł w ustawowym terminie protest wyborczy „w sprawie wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” domagając się unieważnienia wyborów na urząd Prezydenta RP, których druga tura odbyła się 4 lipca 2010 r., ponieważ „wybory te odbyły się w stanie zburzenia ładu konstytucyjnego opisanego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, która jest najwyższym aktem prawnym, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio (art. 8 Konstytucji RP).

W uzasadnieniu protestu wnoszący protest podniósł, że Bronisław Komorowski wygrał wybory dzięki temu, że od 10 kwietnia 2010 r. pełnił jednocześnie cztery funkcje publiczne, w tym dwa najważniejsze urzędy w

państwie: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Marszałka Sejmu; dwie pozostałe funkcje to poseł „do Sejmu” oraz wiceprzewodniczący partii Platforma Obywatelska, która jest największą partią w Sejmie. Tym samym Bronisław Komorowski skoncentrował w swoich rękach ogrom władzy, przez co miał „największą” możliwość wpływania na opinię wyborców. Zdaniem wnoszącego protest, było to sprzeczne z obowiązującą Konstytucją RP oraz jej „duchem prawa, który zawarty jest w preambule, a który jednoznacznie określają słowa: *pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane (...)*” oraz „literą prawa, która w art. 10 mówi o trójpodziale władzy w państwie i określa jakie organy jaką sprawują władzę; a także w art. 132, który jednoznacznie mówi o tym, że: *Prezydent Rzeczypospolitej nie może piastować żadnego innego urzędu ani pełnić żadnej funkcji publicznej*”. Według wnoszącego protest wyborczy, obejmując tymczasowo obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 10 kwietnia 2010 r. Bronisław Komorowski powinien był zrezygnować z pełnienia funkcji Marszałka Sejmu, zaś swoje funkcje jako posła „do Sejmu” i wiceprzewodniczącego Platformy Obywatelskiej bezzwłocznie zawiesić, aby być w zgodzie z Konstytucją. Dalsze utrzymywanie tych wszystkich funkcji przez Bronisława Komorowskiego miało zasadnicze znaczenie dla wyniku wyborów i umożliwiała wywieranie wpływu na decyzje wyborców przed wyborami.

W odpowiedzi na protest, Państwowa Komisja Wyborcza podniosła, że formułując zarzut przekroczenia przez Bronisława Komorowskiego uprawnień konstytucyjnych - w związku z pełnieniem przez niego od 10 kwietnia 2010 r. funkcji Marszałka Sejmu, posła, wiceprzewodniczącego Platformy Obywatelskiej i wykonywaniem obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej - wnoszący protest nie powołał się na naruszenie przepisów ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ani dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, czyli na okoliczności, z powodu których może być wniesiony protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej. Opisany w proteście stan rzeczy (pełnienie przez Bronisława Komorowskiego wymienionych funkcji) nie naruszał prawa. W związku z powyższym, Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że zarzuty protestu są bezzasadne.

Prokurator Generalny, zajmując stanowisko, wniósł o pozostawienie protestu bez biegu. Podkreślił, że w proteście – poza ogólnym powołaniem się na art. 129 Konstytucji RP i ogólnikowym kwestionowaniem łączenia przez kandydata na Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego kilku funkcji publicznych oraz posiadania przez niego w okresie kampanii wyborczej największych możliwości oddziaływania na opinię publiczną – nie sformułowano zarzutów mogących stanowić podstawę protestu wyborczego zgodnie z art. 72 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wnoszący protest nie sformułował wymaganych w tym przepisie zarzutów, z których wynikałoby, że do kwestionowanego przez niego wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej doszło w wyniku naruszenia przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub też dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, które miały wpływ na wynik wyborów w drugiej turze głosowania. Zdaniem Prokuratora Generalnego, wniesiony protest nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 73 ust. 3 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego na podstawie art. 74 ust. 1 w związku z art. 73 ust. 3 tej ustawy powinien być pozostawiony bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Ustawa z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467, zwana dalej ustawą) stanowi, że przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej może być wniesiony protest z powodu naruszenia przepisów niniejszej ustawy albo z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo miało wpływ na wynik wyborów (art. 72 ust. 1 ustawy). Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 73 ust. 3). Przedmiotem zarzutów może być jedynie naruszenie przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub dopuszczenie się

przestępstwa przeciwko wyborom, czyli jednego z przestępstw opisanych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego (zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum”).

Wnoszący protest nie twierdzi, że w związku z wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej, przeprowadzonymi 20 czerwca i 4 lipca 2010 r., doszło do popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom. Zarzuca natomiast naruszenie przepisów Konstytucji (a ściślej: „ładu konstytucyjnego”, „ducha prawa” i „litery prawa”), co – w jego ocenie - miało wpływ na wynik wyborów. Twierdzi mianowicie, że w związku z połączeniem w jednej osobie funkcji Marszałka Sejmu oraz osoby wykonującej obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej doszło do naruszenia art. 10 i art. 132 Konstytucji RP. Nie formułuje jednak jakichkolwiek zarzutów dotyczących naruszenia przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zarzuty odnoszące się do naruszenia przepisów innych aktów prawnych – w szczególności art. 10 i art. 132 Konstytucji RP - nie podlegają merytorycznej ocenie w ramach rozpoznawania przez Sąd Najwyższy protestu przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Kognicja Sądu Najwyższego, który rozpoznaje protesty przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej (art. 75 ustawy), jest ograniczona. W postępowaniu wszczętym w wyniku wniesienia przez wyborcę protestu przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej nie podlegają badaniu wszelkie możliwe naruszenia prawa prywatnego (np. cywilnego) lub publicznego (np. karnego, administracyjnego) dokonane przez kogokolwiek od chwili ogłoszenia postanowienia Marszałka Sejmu o wyborach do chwili ogłoszenia uchwały Państwowej Komisji Wyborczej o wyniku wyborów. Zarzuty protestu dotyczące naruszenia innych aktów prawnych - poza ustawą o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz tymi przepisami Konstytucji, które odnoszą się bezpośrednio do wyborów prezydenckich - stanowią wyjście poza przedmiot protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 października 2000 r., III SW 15/00 i III SW 25/00 oraz z 19 października 2000 r., III SW 15/00, niepublikowane). Naruszenie przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może stanowić jednocześnie naruszenie przepisów Konstytucji RP o wyborze Prezydenta; tylko w takim wymiarze może być rozważana ewentualna zasadność protestu wyborczego

zarzucającego naruszenie Konstytucji RP - gdy podnosi się w nim naruszenie tych przepisów Konstytucji RP, które dotyczą bezpośrednio wyboru Prezydenta RP (np. art. 127, 128 i 129), a nie jakichkolwiek innych, niezwiązanych z wyborami. Z tej przyczyny zarzut protestu wniesionego przez Z. G. dotyczący naruszenia art. 10 i art. 132 Konstytucji RP – do czego miało rzekomo dojść w związku z pełnieniem przez kandydata na Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego jednocześnie funkcji Marszałka Sejmu i osoby wykonującej obowiązki Prezydenta RP - nie mieści się w katalogu przepisów Konstytucji dotyczących przeprowadzenia wyborów, zwłaszcza wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej.

W związku z powyższym, protest wyborczy należało pozostawić bez rozpoznania (bez dalszego biegu). Postawione w nim zarzuty wykraczają bowiem poza materię regulowaną ustawą o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezależnie od powyższych argumentów należy także przypomnieć, że wnoszący protest oprócz sformułowania zarzutów powinien przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 73 ust. 3). Sąd Najwyższy rozpatruje protest w postępowaniu nieprocesowym (art. 80 ust. 1 ustawy), a zatem w zakresie postępowania dowodowego zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Twierdzenie wnoszącego protest o możliwości „największego” wpływu przez kandydata na Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego na opinię wyborców (wywierania największego wpływu na decyzje wyborców przed wyborem) nie zostało w jakikolwiek sposób uprawdopodobnione. Wobec braku przedstawienia dowodów w tym zakresie uznać należało, że zarzuty stawiane w proteście opierają się wyłącznie na pewnej intuicji i domniemaniu, a nie na stwierdzeniu rzeczywistego, niezgodnego z prawem wyborczym, wpływu na decyzje wyborców przez kandydata, który ostatecznie został wybrany.

Na marginesie powyższych rozważań należy podzielić stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej, że opisany przez wnoszącego protest stan rzeczy – w szczególności połączenie funkcji Marszałka Sejmu z funkcją osoby wykonującej tymczasowo obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej – nie naruszał prawa. Zgodnie bowiem z art. 131 ust. 2 pkt 1 Konstytucji RP, w razie śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu wykonuje tymczasowo, do czasu

wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z powyższych względów orzeczono jak w postanowieniu na podstawie art. 74 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.